

## PROTOKÓŁ Nr XXVI/1/2008

**z XXVI sesji Rady Miasta Rzeszowa zwołanej na wniosek Radnych Miasta Rzeszowa, na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 142 z 2001r., poz. 1591 z późn. zm.), odbytej w dniu 25 stycznia 2008r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Rzeszowa przy ul. Rynek 1 /Ratusz/.**

Na ustawowy skład 32 radnych w sesji uczestniczyło wg listy obecności 29 radnych, co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad /lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu/.

**Pan Konrad Fijolek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – dokonał otwarcia XXVI sesji Rady Miasta Rzeszowa i prowadził obrady.

Powitał radnych oraz:

- Pana Tomasza Kamińskiego – Posła na Sejm RP,
  - Pana Tadeusza Ferenca – Prezydenta Miasta Rzeszowa,
  - Pana Marka Ustrobińskiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa,
  - Pana Henryka Wolickiego – Zastępcę Prezydenta Miasta Rzeszowa,
  - Pana Marcina Stopę – Sekretarza Miasta Rzeszowa,
- /lista obecności stanowi kolejno załącznik nr 2 i 3 do protokołu/,
- Dyrektorów Wydziałów Urzędu Miasta Rzeszowa, kierowników jednostek organizacyjnych Miasta oraz jednostek współdziałających z Miastem,
  - przedstawicieli prasy, radia i telewizji,
  - Przewodniczących Rad Osiedli /lista obecności stanowi załącznik nr 4 do protokołu/,
  - przedstawicieli instytucji i organizacji społeczno – zawodowych, a także przybyłych mieszkańców Miasta.

**Radny pan Konrad Fijolek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – poinformował, że sesja zwołana została na wniosek Radnych Miasta Rzeszowa /wniosek stanowi załącznik nr 5 do protokołu/ na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz. U. Nr 142 z 2001r., poz. 1591 z późn. zm.), a proponowany porządek obrad XXVI sesji Rady Miasta Rzeszowa przedstawia się następująco:

1. Uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miasta Rzeszowa w sprawie nadania nazw ulic.

**Porządek obrad został przyjęty bez uwag.**

**Radny pan Andrzej Dec** – poinformował, że przed sesją został rozdany tekst dotyczący wątpliwości na temat sposobu procedowania na poprzedniej sesji. Powyższy tekst stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

**Radny pan Konrad Fijolek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** - zaproponował, aby powrócić do tego tematu po przedstawieniu projektu uchwały w sprawie nadania nazw ulic.

**Radny pan Waldemar Szumny – Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – w imieniu wnioskodawców zwołania sesji – przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazw ulic. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu. Dodał, że projekt uchwały radni otrzymali wraz z zaproszeniem na dzisiejszą sesję i był on już przedstawiany na poprzedniej sesji nadzwyczajnej. Projekt uchwały dotyczy wprowadzenia nazwy ulicy Beskidzkiej i Brzegowej. Ponadto poinformował, że „w ostatnim czasie miała miejsce w całej Polsce wątpliwa promocja naszego Miasta poprzez nadanie jednej z ulic nazwy wywołującej szerokie echa. Była o tym mowa m.in. w *Teleexpressie*, w *Panoramie*, w programie „*Misja Specjalna*”. Pomysł ten i decyzję skrytykowali ludzie o znaczącym autorytecie, różne środowiska i organizacje, a także mieszkańcy Rzeszowa. Dowodem są przesyłane listy i stanowiska w tej sprawie, a także zebrane podpisy. Jako wnioskodawcy dzisiejszej uchwały uważamy, że w obliczu stojących przed nami licznych możliwości pozyskiwania funduszy ze źródeł zewnętrznych, należy zrobić wszystko, aby wykorzystać pojawiające się szanse, aby obecna kadencja samorządu nie przyczyniła się do zahamowania autentycznego rozwoju Miasta. Aby nasze Miasto przestało kojarzyć się w Warszawie z tak kontrowersyjnymi pomysłami jak ten dotyczący honorowania mrocznych czasów komunizmu. Dlatego pozytywnym sygnałem zmian na lepsze byłoby przyjęcie tej dzisiejszej zmieniającej uchwały, zwłaszcza w kontekście dalszego planowanego rozszerzania granic Miasta i w konsekwencji nazywania kolejnych ulic w już poszerzonym Rzeszowie. Powinno nam wszystkim zależeć, aby nazwy ulic były ponadczasowe i nie budziły żadnych negatywnych skojarzeń. Uważamy, że warto unikać nazw związanych z lokalnymi postaciami, aby nie nadawać nazw od osób o niezwyeryfikowanej przez historyków biografii bądź takich, które są kontrowersyjne i mogłyby poróżnić lokalną społeczność. Wszystkich radnych zgadzających się z tymi argumentami prosimy o poparcie dzisiejszej uchwały.”

**Radny pan Jerzy Jęczmienionka – Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi Rady Miasta Rzeszowa** – poinformował, że Komisja Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Osiedlowymi pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały. Dodał: „zgodnie z wolą mieszkańców proponujemy, aby cała ulica Beskidzka nosiła nazwę ulicy Beskidzkiej oraz, aby ulica Józefa Klimczaka nazywała się Brzegowa. Mamy w tej sprawie podpisy mieszkańców Zwięzcy.”

**Radny pan Konrad Fijołek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – otworzył dyskusję.

**Radny pan Konrad Fijołek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – w imieniu klubu Rozwój Rzeszowa – powiedział: „*Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Klub radnych Rozwój Rzeszowa nadal uważa, że Władysław Kruczek – twórca dużego Rzeszowa i jego rozwoju zasługuje na ulicę jego imienia. Nadal tak uważamy i nadal jesteśmy przeciwni zakłamywaniu historii w tej sprawie. Wiemy, że Wojewoda Podkarpacki nie znalazł podstaw do uchylenia tej uchwały i najprawdopodobniej tego nie uczyni. Wiemy również, że spontanicznie pod tą inicjatywą zebrano ponad 2000 podpisów. Jednakże, ze względu na potrzebę uspokojenia nastrojów wśród mieszkańców Miasta Rzeszowa, wygaszenia niepotrzebnych sporów wśród mieszkańców, także dla przywrócenia harmonijnej współpracy w Radzie Miasta Rzeszowa, jak również ze względu na mieszkańców tej ulicy, którzy nie mogą już dłużej czekać na dokumenty, nie mogą dłużej czekać na kolejne sesje nadzwyczajne i czy w końcu będą mogli wrócić do normalnego życia, pracy, realizacji swoich zawodowych planów. Chcąc uciąć kampanię nienawiści, jaka się rozpełtała i skierowana była w rodzinę tej osoby, sąsiadów, wielu mieszkańców uczciwie pracujących dla Polski, podkreślając to, że naszą ideą nie było wywołanie sporów politycznych, nie było nadanie tej sprawie wielkiej rangi – był to drobny*

gest ukłonu w stronę zwykłych, uczciwych ludzi. Z tych wszystkich względów klub radnych Rozwój Rzeszowa – dla dobra tego Miasta i jego mieszkańców – wstrzyma się dzisiaj od głosu.”

**Radny pan Robert Kultys** – powiedział: „*Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Panie Pośle, szanowni zebrani. O tzw. - sprawie Kruczka - powiedziano już tyle, że dzisiaj o samej osobie Kruczka nie ma co mówić. Co prawda – można by toczyć spory z tym co powiedział przedstawiciel radnych SLD o ocenie tego człowieka, ale rzeczywiście przez nasze Miasto przetoczyła się dyskusja i byłoby marnowaniem czasu powtarzanie tego wszystkiego, co reprezentuje pan Kruczek, kim był i co się kryje za całą historią, za całym systemem, który stworzył naszym dziadkom, ojcom i niektórym z nas również. Szczęście, że nie musimy żyć w tym systemie. Sprawa głosowania i uhonorowania pana Kruczka pociągnęła za sobą nie tylko skutki w dyskusji w naszym Mieście, ale również skutki ogólnopolskie. Szkoda, że klub radnych lewicy dopiero dzisiaj się reflektuje. Jak to mówi polskie przysłowie - lepiej późno, niż wcale. Już dwa razy klub lewicy mógł się w tej sprawie zreflektować. To, że wasza decyzja przyniosła skutki ogólnopolskie można obserwować na wielu polach. Ja podzielę się osobistym doświadczeniem. Tydzień temu - jako członek Rady Naczelnej Prawa i Sprawiedliwości - byłem w Warszawie na obradach tej partii. Podchodziło do mnie wielu znajomych - z różnych miejsc Polski – i każdy z przekąsem dopytywał się, jak to jest, że na niby prawniczym Podkarpaciu jest honorowany Kruczek. Pytali mnie o to koledzy z różnych stron Polski, którzy na pewno mają wiele istotniejszych spraw na własnym terenie, ale pokazuje to, jak bardzo ta wasza decyzja odbiła się echem w całej Polsce. Bardzo podobne doświadczenie miał poseł Stanisław Ożóg. O ile ja doświadczyłem tego odnośnie kolegów z partii, to poseł Stanisław Ożóg doświadczył tego w rozmowach ze swoimi kolegami samorządowcami zupełnie niezaangażowanymi politycznie. Zarówno z Unii Metropolii Polskich jak i ze Związku Powiatów Polskich. Wszyscy jego rozmówcy wyrażali zdziwienie, że w Rzeszowie było coś takiego możliwe. To pokazuje, jak bardzo ta fatalna decyzja odbiła się echem w całym kraju. Przedwczoraj mieliśmy do czynienia z bardzo smutnym wydarzeniem. Przedwczoraj Sejm odebrał Rzeszowowi olbrzymie pieniądze na zrobienie obwodnicy Rzeszowa. Jeszcze niedawno ten sam Sejm w pierwszym głosowaniu budżetu głosował za znalezieniem się tych pieniędzy w budżecie. Przedwczoraj ten Sejm głosował niestety inaczej. Oczywiście nie zamierzam twierdzić, że to Państwo tego dokonali. Odpowiedzialność za taki kształt budżetu ponosi koalicja. Ta wątpliwa promocja Miasta Rzeszowa, o której mówił Przewodniczący, mogła wielu z wahających się posłów dać wybieg, dać spokój sumienia – po co mamy dawać samorządowi Rzeszowa takie pieniądze, skoro samorząd Rzeszowa takie rzeczy tu na miejscu czyni. Nie zapominajmy, że dzisiaj w Polsce toczy się olbrzymia dyskusja pomiędzy dwiema głównymi siłami politycznymi – pomiędzy Prawem i Sprawiedliwością a Platformą Obywatelską – które regiony Polski dofinansowywać? Czy dofinansowywać silniejsze regiony Polski, czy dofinansowywać te słabiej rozwinięte? Nam, mieszkańcom Rzeszowa niezależnie od tego w jakiej opcji politycznej jesteśmy powinno zależeć na tym, żeby politycy warszawscy doszli do wniosku, że jednak warto jest dofinansowywać te słabiej rozwinięte regiony Polski. W tej toczącej się dyskusji decyzja Rady Miasta nie pomogła nam. Ja bym nawet powiedział, że to jest taki przysłowiowy strzał we własną stopę. Dlatego mogę wyrazić zadowolenie, że Państwo: koleżanki i koledzy z lewicy zdecydowaliście się przemyśleć swoją decyzję i ugiąć się. Lepiej późno niż wcale.”*

**Pan Tomasz Kamiński – Poseł na Sejm RP** - powiedział: „*Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Po raz pierwszy zabieram z tej mównicy głos, nie jako radny, a jako poseł na Sejm Rzeczpospolitej. Miałem w tej sprawie nie zabierać głosu, ale po dzisiejszym artykule w jednym z lokalnych dzienników, po wypowiedziach przedmówców – nie*

*mogłem nie zabrać głosu. Jeżeli ktoś używa takich argumentów, to albo nie ma wiedzy, albo jest bardzo odporny na wiedzę i na rzeczowe argumenty. Jeżeli ktoś mówi, że sprawa nazwania imieniem Władysława Kruczka jednej z ulic Rzeszowa, miała wpływ na nie przyjęcie przez Sejm budżetu z poprawką 30 mln złotych dotyczącą dodatkowych środków na obwodnicę Rzeszowa – to albo celowo mówi kłamstwo, albo po prostu z niewiedzy mówi nieprawdę. Gdzie byli parlamentarzyści z Pis-u kiedy ten budżet był tworzony? Bo ja wtedy słyszałem, że jest to świetny budżet – właśnie dla Polski wschodniej i dla Rzeszowa. Cóż to się stało, że po zmianie ekipy rządzącej nagle posłowie, którzy tworzyli ten budżet dostrzegają jego braki? Hipokryzja? Innego słowa bym nie użył. Ja też w Warszawie spotykam się z pytaniami o miasto Rzeszów. Mnie parlamentarzyści w Sejmie pytają – jak to jest? Macie świetnego, skutecznego Prezydenta, świetnie rozwijające się Miasto, a nam Rzeszów kojarzy się z grupą radnych, która robi wszystko przeciwko rozwojowi miasta, wszystko przeciwko Prezydentowi. Taką mamy etykietę w Rzeszowie. Nie używajcie kłamliwych argumentów, jakoby ta sprawa miała wpływ na to, że te środki nie zostały przyznane. Nie zostały przyznane, ponieważ dyscyplina w koalicji rządzącej – w Platformie Obywatelskiej i Polskim Stronnictwie Ludowym, kary finansowe za wylamanie się z głosowania – zmusiły posłów do odrzucenia tychże pieniędzy. Przypominam – jedyną inwestycją ponadregionalną w naszym województwie, jaka powstała – jest pas startowy na lotnisku. Ta inwestycja powstała za rządów Sojuszu Lewicy Demokratycznej. I to lewica zrobiła wszystko w tym Mieście, aby się rozwijało. Nie używajcie tych kłamliwych, wyspanych z palca argumentów.”*

**Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa** – powiedział: *„Panie Przewodniczący, Panie Pośle, Wysoka Rado. Jestem przekonany, że pan radny Kultys mówił to w dobrej wierze, po prostu nie mając wiedzy, jaka jest rzeczywistość sytuacja, jak był budowany budżet. Nie wiedział o tym, że tych pieniędzy nie było w budżecie, a dopiero zgłoszono je w czasie poprawek. Jestem przekonany, że nie chciał nikogo okłamać, ale po wystąpieniu Pana Posła orientuje się już w sytuacji. Tych pieniędzy w budżecie nie było. W budżecie tworzonym przez poprzedni rząd. Proszę nie wprowadzać w błąd mediów. Radnych nie, bo pozostali wszyscy wiedzą, tylko Pan nie wiedział o tym, że tych pieniędzy nie było. Teraz zostanie 4 mln złotych, dobre i to. Kiedy pisaliśmy pisma do ministerstw, odpisywano, że na obwodnicę północną to nie, bo nie ma do czego się przyłączyć. Natomiast są również pisma od Ministra Infrastruktury, który mówi o tym, że w 2011 roku będzie autostrada S-19. A więc coś w tamtym rządzie nie grało. Panie Kultys, jeżeli ma Pan życzenie zawsze z Panem usiądę i tę wiedzę, którą mam Panu przekażę.”*

**Radny pan Andrzej Dec** – poinformował, że został utworzony 3 – osobowy Klub Platformy Obywatelskiej. W skład klubu radnych wchodzi: p. Małgorzata Rączy, p. Stanisław Niedziałek i p. Andrzej Dec.

Następnie powiedział: *„Kiedy przygotowywałem się do poprzedniej sesji moje wystąpienie miało się zacząć od wyrażenia radości, bo wierzyłem, że tę decyzję na którą się dzisiaj zanosimy podejmiemy już poprzednim razem. I byłem tak zaskoczony, że nie przygotowałem sobie tego, co mógłbym powiedzieć na temat pana Władysława Kruczka. Nie będę tego dzisiaj omawiał w nadziei, że Państwo zagłosujecie tak jak obiecujecie. Nie ma absolutnie zgody z poglądem, że pan Władysław Kruczek miał znaczące zasługi dla Rzeszowa i w związku z tym zasługuje na nazwę ulicy w naszym Mieście. Rzeszów cieszył się sławą „czerwonego Rzeszowa” w tamtym czasie. Chciałbym retorycznie zapytać – czy to był powód do dumy czy do wstydu? To miano uzyskał dzięki działalności politycznej Władysława Kruczka. Mam nadzieję, że na tym ta dyskusja i ta historia się zakończy. Gdybyście Państwo chcieli dyskutować na ten temat jestem na to przygotowany.”*



**Radny pan Konrad Fijolek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Przystąpiono do głosowania:

Wniosek o zamknięcie dyskusji został przyjęty: „za” głosowało 28 radnych, nikt nie był przeciwny i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przystąpiono do głosowania nad projektem uchwały w wersji przedstawionej przez wnioskodawców:

**Uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miasta Rzeszowa w sprawie nadania nazw ulic został przyjęta: „za” głosowało 14 radnych, „przeciw” był 1 radny, 13 radnych „wstrzymało się od głosu”.**

Na XXVI sesji Rady Miasta Rzeszowa została podjęta następująca uchwała:

1. Uchwała zmieniająca uchwałę Rady Miasta Rzeszowa w sprawie nadania nazw ulic.

**Radny pan Konrad Fijolek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** - poinformował, że został utworzony 3 – osobowy Klub Platformy Obywatelskiej. W skład klubu radnych wchodzi: p. Małgorzata Rączy, p. Stanisław Niedziałek i p. Andrzej Dec – Przewodniczący Klubu.

**Pan Konrad Fijolek – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa** – w związku z wyczerpaniem przyjętego porządku obrad dokonał zamknięcia XXVI sesji Rady Miasta Rzeszowa zwołanej na wniosek Radnych Miasta Rzeszowa, na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym. Obrady trwały od godz. 17.30 do godz. 18.05.

Na tym protokół z XXVI sesji Rady Miasta Rzeszowa zakończono.

Protokołowała:

Marta Perlak

Sprawdził:

Dyrektor  
Biura Rady Miasta Rzeszowa

Mirosław Kubiak